

UZASADNIENIE

(...) Inc. z siedzibą w M. V. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, żądając zasądzenia od pozwanej R. D. na swoją rzecz kwoty 2.871,20 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od kwoty 2.459,27 zł za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniósł też o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu, (...) Inc. z siedzibą w M. V. wskazał, że swoje roszczenie wywodzi z zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. w W. a pozwaną umowy pożyczki, która nie została spłacona. Wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanej nabył zaś w drodze przelewu wierzytelności właśnie od (...) sp. z o.o.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2021 r., Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie umorzył postępowanie w tej sprawie.

W dniu 7 września 2021 r., (...) Inc. z siedzibą w M. V. wniósł przedmiotowy pozew do Sądu Rejonowego w Ciechanowie.

Natomiast pismem z dnia 28 września 2021 r., strona powodowa cofając w części pozew, domagała się od pozwanej R. D. zapłaty kwoty 2.229,38 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od kwoty 2.031,27 zł za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Uwzględniając powyższe, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie wydał w dniu 4 października 2021 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził od pozwanej R. D. na rzecz powoda (...) Inc. z siedzibą w M. V. kwotę 2.229,38 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od kwoty 2.031,27 zł za okres od dnia 26 listopada 2020 r. do dnia zapłaty, przyznając również koszty procesu w wysokości 817,00 zł.

Natomiast postanowieniem, wydanym również dnia 4 października 2021 r., referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie umorzył postępowanie w części ponad kwotę 2.229,38 zł.

Pozwana R. D. w ustawowym terminie wniosła sprzeciw od w/w nakazu zapłaty. Zaskarżyła go w całości i wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podniosła zarzut nieudowodnienia roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda, zarzut niewymagalności roszczenia oraz stosowania w umowie, będącej źródłem zobowiązania, klauzul niedozwolonych.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 października 2019 r. pozwana R. D. wystąpiła drogą elektroniczną do (...) sp. z o.o. w W. z wnioskiem o udzielenie pożyczki gotówkowej w wysokości 3.500,00 zł. We wniosku tym wskazała swoje dane identyfikacyjne (datę urodzenia, numer PESEL, numer dowodu osobistego, adres zamieszkania, numer telefonu) oraz informacje na temat zatrudnienia i uzyskiwanego wynagrodzenia.

dowód: wniosek o udzielenie pożyczki (k. 40-43)

Tego samego, tj. 13 października 2019 r., za pomocą środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, pozwana R. D. zawarła z (...) sp. z o.o. w W. umowę pożyczki numer (...). Na mocy tej umowy pozwanej R. D. udzielona została pożyczka w wysokości 3.500,00 zł na okres do 15 kwietnia 2022 r. Opłata przygotowawcza wynosiła 550,00 zł, prowizja od udzielonej pożyczki została ustalona w wysokości 2.942,81 zł, a odsetki umowne wynosiły 257,56 zł. Kwota spłaty (pożyczka wraz z opłatami i odsetkami) wyniosła łącznie 7.250,37 zł i została rozłożona na 130 tygodniowych

rat, w wysokości po 109,29 zł (w okresie od 25 października 2019 r. do 16 października 2020 r.), po 20,00 zł (w okresie od 23 października 2020 r. do 8 kwietnia 2022 r.) i ostatnia w wysokości 27,29 zł płatna do 15 kwietnia 2022 r.

dowód: umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) z załącznikami (k. 44-54)

W dniu 14 października 2019 r., pozwana R. D. dokonała – ze swojego rachunku nr (...) na rachunek pożyczkodawcy przelewu weryfikacyjnego w kwocie 1,00 zł.

dowód: potwierdzenie wykonania operacji (k. 113)

W dniu 15 października 2019 r., pożyczkodawca przelał na rachunek bankowy pozwanej R. D. o numerze (...) kwotę 3.500,00 zł, tytułem udzielonej pożyczki.

dowód: potwierdzenie wykonania operacji (k. 55)

Po zawarciu umowy pożyczki, pozwana R. D. dokonała następujących wpłat tytułem spłaty pożyczki: 875,00 zł, 875,00 zł, 875,00 zł, 107,00 zł, 150,00 zł, 10,00 zł, 10 zł, 100,00 zł, 10,00 zł, 10,00 zł, 10,00 zł, 60,00 zł, 118,00 zł, 100,00 zł, 50,00 zł, 50,00 zł i 50,00 zł

dowód: historia spłat (k. 131)

Na mocy umowy poręczenia z dnia 7 marca 2019 r., (...) Inc. z siedzibą w M. V. zobowiązał się wobec (...) sp. z o.o. w W. do zabezpieczenia należności wypłacanych przez tę spółkę pożyczkobiorcom, wynikających z odpowiednich umów pożyczek, w sytuacji gdy Klient (pożyczkodawca) nie wykonuje swoich obowiązków, a pożyczka zostaje uznana za pożyczkę niespłaconą. W takiej sytuacji poręczyciel miał dokonywać zapłaty całości kwoty niespłaconej w ramach pożyczki (odpowiadającej stosownemu zawiadomieniu o poręczeniu), w efekcie czego wszystkie prawa wierzyciela ((...) sp. z o.o. w W.) związane z tymi pożyczkami miały być nabywane przez poręczyciela w odpowiednim dniu rozliczenia subrogacji w rozumieniu art. 518 kodeksu cywilnego.

dowód: umowa poręczenia z 7 marca 2019 r. (k. 26-35) oraz dokumenty uwierzytelniające umocowanie osób działających w imieniu stron umowy (k. 15-25 i k. 37-39)

W dniu 30 października 2020 r. wierzyciel, tj. (...) sp. z o.o. w W., potwierdził wpłatę kwot poręczenia umów wymienionych w załączniku. Pod pozycją nr 637 załącznika wymieniona została wierzytelność R. D. w wysokości 4.238,27 zł, wynikającej z umowy pożyczki nr (...).

dowód: potwierdzenie wypłaty kwot poręczenia z załącznikiem (k. 58-61) i pełnomocnictwo do wystawiania i podpisywania w imieniu (...) sp. z o.o. potwierdzeń wypłaty kwot poręczenia na rzecz (...) Inc. (k. 36)

Powyższych ustaleń, sąd dokonał w oparciu o przywołane wyżej dokumenty, przedłożone w toku postępowania.

W ocenie Sądu nie sposób odmówić wiarygodności i mocy dowodowej dokumentom przedłożonym przez stronę powodową.

W pierwszej kolejności, sąd nie znalazł podstaw by kwestionować umowę poręczenia dołączoną do pozwu, która wykazała nabycie spornej wierzytelności przez (...) Inc. z siedzibą w M. V..

Podnieść należy, że do pozwu złożono kopię tej umowy oraz kopie dokumentów, wykazujących umocowanie osób, które złożyły pod nią podpisy – wszystkie poświadczone za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego, będącego pełnomocnikiem powoda.

Zgodnie zaś z art. 129 § 2 k.p.c., zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratorii Generalnej

Rzeczypospolitej Polskiej. Co prawda strona przeciwna ma prawo żądać od strony składającej odpis dokumentu, o którym mowa w przytoczonym wyżej § 2, przedłożenia oryginału tego dokumentu, ale winno to być – o czym przesądza art. 129 § 4 k.p.c. – uzasadnione okolicznościami sprawy.

Sąd nie odnajduje jednak w okolicznościach tej sprawy takiej szczególnej, wyjątkowej sytuacji, która determinowała by sąd do zażądania oryginałów tych dokumentów. Obie strony umowy poręczenia z dnia 7 marca 2019 r., tj. powód (...) Inc. z siedzibą w (...) sp. z o.o. w W., potwierdziły zarówno fakt zawarcia takiej umowy, jak i fakt przelania odpowiedniej kwoty poręczenia oraz to, że wierzytelność pozwanej R. D. była częścią (elementem) tej umowy. Co więcej, jeszcze przed wytoczeniem powództwa, bo w dniu 17 listopada 2020 r. wystosowano do pozwanej pismo informujące o przelewie wierzytelności (k. 62). Tym samym nie była to okoliczność ukrywana przed pozwaną i nie ma uzasadnionych podstaw by podzielić zarzut pozwanej, że mamy tu do czynienia z jakąś manipulacją. Zresztą sugestie pozwanej nie zostały przez nią choćby uprawdopodobnione.

Wbrew zarzutom pozwanej, strona powodowa w sposób wyczerpujący wykazała również zawarcie umowy pożyczki.

Co prawda w tym przypadku mamy do czynienia – a to z uwagi na fakt, że przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta za pomocą środków porozumiewania się na odległość – jedynie z wydrukami dokumentów, wygenerowanymi z systemu teleinformatycznego. Nie zmienia to jednak oceny, że została tu zachowana forma dokumentowa, a powód w przewidzianej przez prawo formie wykazał powyższe.

Zgodnie bowiem z art. 77³ k.c. dokumentem jest każdy nośnik informacji (także oświadczenia woli) umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. Oznacza to, że dla zachowania tej formy konieczne jest takie utrwalenie oświadczenia woli, by możliwe było wielokrotne odczytanie lub odtworzenie jego treści po powstaniu dokumentu. W praktyce zachowanie formy dokumentowej w rozumieniu komentowanego przepisu ma miejsce przede wszystkim przy zawieraniu umów w drodze wymiany e-maili czy wiadomości SMS lub za pośrednictwem faksu.

Co istotne zachowanie takiej formy dokumentowej – i nie powinno to budzić wątpliwości – będzie miało miejsce również w przypadku wypełnienia formularza dostępnego na stronie internetowej sklepu internetowego czy podmiotu udzielającego pożyczki (podobnie J. G., Bankowość elektroniczna, s. 196).

Oczywiście dla zachowania formy dokumentowej, oprócz złożenia oświadczenia woli w postaci dokumentu w rozumieniu art. 77³ k.c., wymagane jest nadanie temu dokumentowi cech umożliwiających ustalenie osoby składającej oświadczenie.

W niniejszej sprawie możliwość zweryfikowania pozwanej jako pożyczkobiorcy, jest obiektywnie możliwe. Przecież we wniosku o udzielenie pożyczki (k. 40-43) ujęte zostały tak szczegółowe dane identyfikujące pozwaną, umieszczone później w umowie pożyczki, że nie sposób negować to, iż ten wniosek został złożony przez nią osobiście, a w konsekwencji, że była też stroną umowy pożyczki (k. 44-48).

Dalej mamy wydruki potwierdzeń wykonania operacji bankowych: tzw. przelewu weryfikacyjnego dokonanego przez pozwaną na rzecz pożyczkodawcy w dniu 14 października 2019 r. (k. 113) i przelewu kwoty stanowiącej przedmiot umowy pożyczki dokonanego przez pożyczkodawcę na rzecz pozwanej w dniu 15 października 2019 r. (k. 55). W ocenie sądu mamy tu niewątpliwie również do czynienia z formą dokumentu.

Przedstawione więc przez stronę powodową wydruki nie mogą oczywiście zawierać podpisów, ale nie oznacza to, że nie mogą stanowić dowodu zawarcia umowy pożyczki, z której roszczenie jest wywodzone. Zawierają przecież tak szczegółowe dane pozwanej, że nie sposób zaprzeczyć, iż pozwana udostępniła je dobrowolnie, w celu zawarcia tej umowy. Poza tym umowa ta została przez pożyczkodawcę wykonana, o czym przekonuje potwierdzenie przelewu, dokonane 2 dni po złożeniu wniosku i zawarciu umowy i 1 dzień po dokonaniu przez pozwaną przelewu weryfikacyjnego.

Co więcej – do czego w zasadzie strona pozwana się nie odniosła – zobowiązania wynikającego z tej umowy pożyczki były przez pozwaną częściowo realizowane.

Nadmienić przy tym należy, że pozwana – mimo wezwania – nie stawiała się na rozprawie i nie złożyła ani wyjaśnień, ani zeznań, które mogłyby ewentualnie te przytoczone fakty podważyć.

Podsumowując, sąd uznał za w pełni wiarygodne zarówno dokumenty potwierdzające nabycie przez powoda przedmiotowej wierzytelności, jak i dokumenty świadczące o zawarciu przez pozwaną i (...) sp. z o.o. umowy pożyczki i udostępnieniu pozwanej – w ramach tej umowy – określonej ilości pieniędzy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie wywodzone jest z umowy pożyczki zawartej pomiędzy pozwaną R. D. a spółką (...) sp. z o.o. w W., która zbyła następnie swą wierzytelność stronie powodowej.

Wskazać zaś należy, że zgodnie z art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki, stosownie do art. 509 § 2 k.c.

Przedmiotowa wierzytelność wywodzona była z umowy pożyczki. Zgodnie zaś z art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Tym samym podstawą prawną powództwa stanowią przepisy art. 720 § 1 k.c. w związku z art. 509 § 1 i 2 k.c.

W ocenie sądu umowa pożyczki, z której wywodzone jest przedmiotowe roszczenie, została skutecznie zawarta i obligowała strony do wypełnienia obowiązków z niej wynikających.

Nie ulega wątpliwości, że pozwana R. D. wnioskuje o pożyczkę w wysokości 3.500,00 zł, podając we wniosku dane identyfikujące jej osobę (k. 40-44). Następnie doszło do zawarcia umowy, na mocy której udzielono pozwanej pożyczki w wysokości 3.500,00 zł na okres do 15 kwietnia 2022 r., przy czym kwota do spłaty, obejmująca sumę pożyczki wraz z opłatami i odsetkami, wyniosła łącznie 7.250,37 zł i została rozłożona na 130 tygodniowych rat (k. 44-47). Następnie, w dniu 14 października 2019 r., pozwana R. D. dokonała – ze swojego rachunku nr (...) – na rachunek pożyczkodawcy przelewu weryfikacyjnego w kwocie 1,00 zł, którym potwierdziła wolę zawarcia umowy na powyższych warunkach (k. 113). Wreszcie w dniu 15 października 2019 r., pożyczkodawca przelewał na rachunek bankowy pozwanej R. D., z której dokonano przelewu weryfikacyjnego, kwotę 3.500,00 zł, tytułem udzielonej pożyczki (k. 55). Warunki umowy pożyczki zostały ujęte również w specjalnym formularzu, który w sposób przystępny i obrazowy określał wszystkie istotne jej warunki (k. 49-53).

Wszystkie powyższe czynności zostały prawidłowo wykazane, a jedność czasu i zbieżność kolejnych kroków, świadczą niewątpliwie o tym, że obie strony wyrażały gotowość i wolę zawarcia tej umowy, na powyższych warunkach.

Całkowicie chybionym jest więc zarzut o niezamówionym świadczeniu, zwłaszcza jeśli uwzględnimy, że pozwana częściowo dokonała spłaty swego zobowiązania wobec powoda. Nie stawiając się zaś na wezwanie sądu nie podjęła nawet próby wyjaśnienia sądowi innej oceny tych wszystkich faktów.

Stwierdzić więc należy, że pożyczkodawca (pierwotny wierzyciel) wywiązał się ze swego zobowiązania wynikającego z w/w umowy pożyczki i przekazał do dyspozycji pozwanej R. D. określoną w umowie ilość pieniędzy, co zostało wykazane dołączonym przez powoda potwierdzeniem realizacji przekazu pieniężnego, dokonanego bezpośrednio na rachunek wskazany przez pozwaną.

Natomiast pozwana ze swego zobowiązania nie wywiązała się w pełni, nie zwróciła bowiem całej wymaganej kwoty, tj. pożyczki wraz z kosztami jej udzielenia.

Na dzień wyrokowania, po częściowym cofnięciu pozwu i umorzeniu postępowania w tym zakresie, wymagalna i dochodzona w tej sprawie należność wynikająca z umowy pożyczki, wynosiła 2.229,38 zł (k. 79).

Jeśli zaś kwota ta nie odpowiadała dokonanych przez pozwaną wpłatom, to winna ten fakt udowodnić. W tym bowiem zakresie ciężar udowodnienia faktu spoczywał niewątpliwie na stronie pozwanej, która winna była wykazać, że dokonała spłaty swego zobowiązania w całości lub choćby w większej części, niż uwzględnił to powód. Takich jednak dowodów strona pozwana nie przedstawiła.

Odrzucić należy też zarzut o braku wymagalności wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki z 13 października 2019 r. Jak wynika z zestawienia wpłat dokonanych przez pozwaną, do dnia 30 maja 2020 r., kiedy pożyczkodawca złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy (pismo z dnia 30 maja 2020 r. – k. 56), pozwana uiściła – tytułem pokrycia swoich zobowiązań z tej umowy – kwotę 2.882,00 zł. Dokonane do tego momentu wpłaty były więc daleko niewystarczające dla uznania, że pozwana wywiązywała się ze swego obowiązku. W tym bowiem okresie, zgodnie z warunkami umowy, spłaty miały być dokonywane w tygodniowych ratach po 109,29 zł. W okresie od 25 października 2019 r. (data pierwszej spłaty) do 30 maja 2020 r. (data oświadczenia o rozwiązaniu umowy) minęło 31 tygodni. Tym samym łączna spłata, dokonywana zgodnie z harmonogramem, winne wynieść 3.387,99 zł (31 tygodni x 109,29 zł = 3.387,99 zł). Tak więc na dzień 30 maja 2020 r., zaległość wynosiła 505,99 zł, co daje prawie 5 pełnych rat.

Zgodnie zaś z § 8 ust. 9 lit. a) umowy, pożyczkodawca może rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym w przypadku braku spłaty rat pożyczki. Skoro więc zaległość na dzień 30 maja 2020 r. przekraczała wysokość 4 rat, istniały podstawy do uznania przez pożyczkodawcę rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym. Tym samym nie mamy tu do czynienia z wypowiedzeniem umowy, ale z jej rozwiązaniem w trybie natychmiastowym, co oznacza, że dla osiągnięcia skutku rozwiązania tej umowy nie było konieczne doręczenie pozwanej stosownego pisma.

Dlatego też – jako nieprzystający do realiów tej sprawy – należy uznać zarzut niewymagalności roszczenia, u podstaw którego legło twierdzenie pozwanej o konieczności doręczenia jej pisma zawierającego wypowiedzenie umowy i wykazanie tego w tym procesie.

Pozwana skarży się również na zapisy umowy pożyczki i wskazuje, że są nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami, a zatem powinny być uznane za niedozwolone. Kwestionowanie przez pozwaną uczciwości warunków, na jakich została zawarta umowa pożyczki, nie zasługuje jednak na uwzględnienie.

W ocenie sądu, wszelkie wątpliwości dotyczące warunków, na jakich ta umowa była zawierana, powinny być oceniane w odniesieniu do sytuacji z daty zawierania umowy, a nie z perspektywy toczącego się postępowania sądowego o zaległe należności.

Tymczasem warunki na jakich została udzielona pożyczka zostały w umowie wskazane w sposób przejrzysty, nie było tam jakichkolwiek ukrytych kosztów. Pozwana zaakceptowała warunki umowy i szczegółowe jej zasady, w tym wysokość prowizji (kosztów). Nie zgłaszała wówczas żadnych zastrzeżeń.

Trudno w tej sytuacji zaakceptować stanowisko prezentowane przez pozwaną, że warunki umowy zostały jej narzucone i, że należy je teraz uznać za niedozwolone.

Warto w tym miejscu wskazać, że umowa pożyczki, z której wywodzone jest przedmiotowe roszczenie, zawarta została w reżimie ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. W ustawie tej zostały wskazane zarówno maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu, a więc wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki oraz zasady ustalania rocznej stopy oprocentowania kredytu (pożyczki).

Przedstawiona przez powoda umowa pożyczki nie naruszała postanowień zawartych w tej ustawie. W takiej zaś sytuacji – wbrew zapatrywaniom strony pozwanej – nie jest właściwym uznanie za abuzywne postanowień umownych, które są zgodne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Zwłaszcza jeśli zostały one zaprezentowane w umowie w sposób bardzo przejrzysty i jasny. Na marginesie znowu należy wskazać, że pozwana mimo wezwania sądu, nie stawiała się na rozprawie, by ewentualnie wykazać, że okoliczności zawarcia tej umowy były tak szczególne, że nie była w stanie tych zapisów właściwie zrozumieć. Zresztą przez pewien czas realizowała tę umowę w takim właśnie kształcie, co oznacza, że godziła się na zaproponowane jej warunki.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 KC, postanowienia umowy zawierane z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). W ocenie sądu, pozwana nie wykazała, aby przesłanki, o których mowa w w/w przepisie zostały spełnione w stosunku do poszczególnych zapisów umowy z 13 października 2019 r.

Należy przede wszystkim wskazać, że to Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydaje decyzję o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone i zakazującą jego wykorzystywania, jeżeli stwierdzi naruszenie zakazu określonego w art. 23a (art. 23b ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów).

Pozwana żadnej takiej decyzji Prezesa UOKiK nie przywołała.

Należy wreszcie pominąć – jako niezasadny – argument pozwanej, że dla oceny tego roszczenia znaczenie ma kwestia weryfikacji zdolności kredytowej pożyczkobiorcy. Zdaniem sądu bez znaczenia dla ważności umowy czy wymagalności roszczenia jest to, czy pożyczkodawca zbadał dostatecznie dobrze sytuację finansową pożyczkobiorcy. Niezależnie od powyższego, wskazać należy, że akurat w tej sprawie pożyczkodawca dokonał takiego badania, opierając się w tym zakresie na danych udostępnionych przez samą pozwaną, która opisała przecież – w swym wniosku o udzielenie pożyczki – m.in. swoje dochody i okres zatrudnienia.

Nie może więc budzić wątpliwości, że mamy tu do czynienia z ważną umową pożyczki, która łączyła pierwotnego wierzyciela i pozwaną oraz z wymagalną wierzytelnością wynikającą z tej właśnie umowy.

W związku z tym, że pozwana zaniechała spłaty pożyczki uruchomiona została w stosunku do tej umowy procedura przejęcia wierzytelności, wynikająca z umowy poręczenia zawartej w dniu 7 marca 2019 r. pomiędzy powodem (...) Inc. z siedzibą w (...) sp. z o.o. w W.. W oparciu o tę umowę powód jako poręczyciel dokonał m.in. zapłaty całości kwoty niespłaconej w ramach pożyczki udzielonej pozwanej R. D., co potwierdza dokument z 20 października 2020 r. (k. 58-61). W efekcie wszystkie prawa pierwotnego wierzyciela ((...) sp. z o.o. w W.) wynikające z tej właśnie umowy zostały przeniesione na stronę powodową.

Mamy więc tu do czynienia z formą przeniesienia wierzytelności, o której mowa w art. 509 i następnych kodeksu cywilnego.

Zgodnie zaś z art. 509 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W razie cesji wierzytelności, na nabywcę przechodzi więc ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi i wstępuje on w sytuację prawną cedenta.

W ocenie sądu, pożyczkodawca – (...) sp. z o.o. w W. skutecznie przeniósł na powoda (...) Inc. z siedzibą w M. V. przysługującą mu wobec pozwanej R. D. wierzytelność, wynikającą z umowy pożyczki z dnia 13 października 2019 r. Tym samym powód (...) Inc. z siedzibą w M. V. był legitymowany czynnie do występowania z przedmiotowym roszczeniem.

Należało więc zasądzić od pozwanej R. D. na rzecz powoda (...) Inc. z siedzibą w (...) sp. z o.o. w W. kwotę, co do której podtrzymał swe żądanie, tj. 2.229,38 zł wraz odsetkami maksymalnymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 2.031,27 zł za okres od dnia 26 listopada 2020 r., tj. od dnia wytoczenia powództwa (k. 64) do dnia zapłaty, zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie (k. 65-70) i w piśmie z dnia 28 września 2021 r. (k. 79).

Odsetki z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, zasądzono natomiast w oparciu o art. 481 § 1 k.c.

Zgodnie bowiem z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast § 2 tego artykułu stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Wysokość odsetek z tytułu opóźnienia może zatem być określona przez strony w umowie albo też może wynikać z przepisów prawa (wyżej cytowany § 2 art. 481 k.c.).

W związku z tym, że w § 8 ust. 11 umowy pożyczki, strony ustaliły, że w przypadku opóźnienia w spłacie pożyczki, pożyczkodawca ma prawo do naliczania odsetek w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie, zasądzone zostały odsetki w tej właśnie wysokości, a więc odsetki maksymalne za opóźnienie. Mając zaś na uwadze, że należności z w/w umowy pożyczki stały się wymagalne już w dniu 30 maja 2020 r., o czym stanowi pismo o rozwiązaniu tej umowy ze skutkiem natychmiastowym, zasadnym było zasądzenie tych odsetek od dnia wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

O kosztach procesu rozstrzygnięto natomiast w oparciu o art. 98 k.p.c., który stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Skoro powód wygrał tę sprawę w całości, należało zasądzić na jego rzecz od pozwanej R. D., tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 1.117,00 zł. Na kwotę tę złożyły się 200,00 zł opłaty sądowej od pozwu, 900,00 zł kosztów zastępstwa procesowego i 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w wyroku.